

Zgórniak, Marian

Emigracja polska wobec wydarzeń 1870 i 1871 roku

Mazowieckie Studia Humanistyczne 8/2, 103-107

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marian Zgórniak

EMIGRACJA POLSKA WOBEC WYDARZEŃ 1870 I 1871 ROKU

Wydarzenia 1870 i 1871 roku wywarły ogromny wpływ na sytuację międzynarodową Polski, na orientację wszystkich polskich stronnictw politycznych, a w szczególności na dzieje polskiej emigracji, która od początku lat trzydziestych XIX w. była głównym nosicielem polskich dążeń niepodległościowych, uczestnicząc także w ruchach rewolucyjnych innych krajów Europy. Po klęsce powstania styczniowego 1863 r. szeregi „starej” emigracji zostały zasilone przez nową falę uciekinierów i uchodźców, w tym wielu wybitnych działaczy i dowódców powstańczych. Podobnie jak po powstaniu listopadowym 1830/1831 r., głównym skupiskiem emigrantów polskich stała się Francja. Spośród kilkunastu tysięcy uchodźców przeszło połowa zatrzymała się w tym kraju; około 2 tys. we Włoszech, 2–3 tys. w Szwajcarii, pewna liczba również w Anglii, Belgii, Niemczech, Rumunii i USA¹. „Stolicą” emigracji polskiej stał się ponownie Paryż, gdzie Polacy korzystali początkowo z pewnej pomocy rządu francuskiego². Wydarzenia 1866 r. doprowadziły do utworzenia wspólnej organizacji polskiej pod nazwą Zjednoczenie Emigracji Polskiej, w którego skład weszło wiele „Gmin” z terenu Francji oraz innych krajów Europy i Ameryki. Poza tą organizacją pozostali emigranci związani z będącym już wówczas w rozkładzie arystokratycznym stronnictwem Hôtel Lambert³ oraz ze zgrupowanym wokół Ludwika Mierosławskiego Towarzystwem Demokratycznym Polskim. Ponadto poza Zjednoczeniem pozostało także związane z Giuseppe Mazzinim Ognisko Republikańskie Polskie należące do Alliance Républicaine Universelle⁴.

¹ „Głos Wolny” (Londyn), nr 62 z 10 marca 1865 r.

² W. Mickiewicz, *Emigracja polska 1860–1890*, Kraków 1908, s. 54; J. W. Borejsza, *Emigracja polska po powstaniu styczniowym*, Warszawa 1966, s. 22.

³ J. Zdrada, *Zmierzch Czartoryskich*, Warszawa 1969.

⁴ M. Złotorzycka, *Ideologia Ogniska Republikańskiego Polskiego (1867–1870)*, „Niepodległość”, t. VIII, 1935, s. 173–205.

Na skutek sporów ideologicznych w łonie Zjednoczenia doszło do rozbitcia tej organizacji na dwa odłamy. Większość reprezentowana w kierownictwie przez Jarosława Dąbrowskiego, Walerego Wróblewskiego i Stanisława Jarmunda stała na gruncie programu rewolucyjnego, postulującego dalej jeszcze idącą reformę agrarną w Polsce niż te, które zostały przeprowadzone w 1863 i 1864 r.⁵ Skrzydło bardziej konserwatywne, kierowane przez Bolesława Świątorzeckiego i ks. Kazimierza Żulińskiego dokonało secesji ze Zjednoczenia, tworząc nową tzw. Organizację Ogółu, dążącą na podstawie umiarkowanego programu do objęcia swoimi wpływami całej emigracji⁶. Te prawicowe tendencje okazały się jednak nie do przyjęcia dla większości emigracji polskiej. W obliczu wojny 1870 r. doszło do połączenia Zjednoczenia Emigracji Polskiej z Towarzystwem Demokratycznym Polskim, także większość członków secesjonistycznej Organizacji Ogółu powróciła do Zjednoczenia. A zatem cała emigracja polska po pewnych wahaniach opowiedziała się za aktywnym działaniem przy boku Francji, która rozpoczęła wojnę z Prusami, a więc z jednym z zaborców Polski.

Fiasko interwencji dyplomatycznej mocarstw w sprawie polskiej w 1863 r. sprawiło, że emigracja polska lat 1864–1870 nieufnie odnosiła się do zabiegów dyplomatycznych prowadzonych przez Hôtel Lambert. Stracono wiarę w Napoleona III i jego zaangażowanie po stronie Polski. Organizacje emigracyjne zaczęły więc szukać kontaktów z lewicą europejską, zarówno z demokratami typu Alexandre'a Ledru-Rollina, jak i z Giuseppe Mazzinim i Giuseppe Garibaldim, a także z I Międzynarodówką i jej najbardziej radykalnym skrzydłem, walczącym o interesy proletariatu, z takimi działaczami jak August Blanqui i inni. Sięgano również po ideologię gminnej własności chłopskiej, lansowaną przez narodników w Rosji. Manifesty Zjednoczenia Emigracji Polskiej i odezwy Ogniska Republikańskiego Powszechnego, radykalne pod względem społecznym, świadczą także o tym, że mimo niedawnej klęski Polacy nadal liczyli na podjęcie o własnych siłach powstania zbrojnego, opierając się na programie reform społecznych i obozie demokracji europejskiej. W tym duchu próbowano prowadzić agitację zarówno wśród emigrantów, jak i w kraju, zwłaszcza w Wielkopolsce i w Galicji, gdzie po przekształceniu monarchii habsburskiej w państwo dualistyczne zapanowały nieco bardziej liberalne stosunki.

Wybuch wojny francusko-pruskiej obudził w kraju i na emigracji dawne nadzieje na Francję i jej pomoc w odbudowie Polski. W przededniu wybuchu wojny Jarosław Dąbrowski przesłał Napoleonowi III memoriał w sprawie wywołania powstania w Polsce, wykorzystując do tego celu resztki organizacji po-

⁵ C. Bobińska, *Ideologia rewolucyjnych demokratów polskich w latach sześćdziesiątych XIX wieku*, Warszawa 1956.

⁶ C. Bobińska, M. Kulczykowski, A. Pilch, M. Zgórnjak, *Zjednoczenie Emigracji Polskiej 1866–1870*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972.

wstańczej z 1863 r.⁷ Po Sedanie ponowił swoje propozycje wobec Rządu Obrony Narodowej, jednak nie zostały one przyjęte, gdyż zarówno rząd cesarski, jak i późniejszy rząd republikański, licząc na pomoc Rosji, nie chciał tykać sprawy polskiej. Z podobnymi ofertami wystąpili do cesarza generałowie Maciej Rybiński, Józef Wysocki i Antoni Jeziorański, ale i te propozycje zostały odrzucone⁸. 8 sierpnia 1870 r. została utworzona Komisja Tymczasowa Emigracji Polskiej w Paryżu, która skupiła działaczy różnych odłamów emigracyjnych⁹. 23 sierpnia wydała ona odezwę do Polaków, nawołującą do tworzenia legionu polskiego. W ciągu kilku dni zebrano oddział złożony z kilkuset osób pod wodzą byłego dowódcy z czasów powstania styczniowego gen. Michała Kruka-Heidenreicha. Rząd Obrony Narodowej nie zgodził się jednak na utworzenie odrębnej jednostki polskiej¹⁰ i oddział został rozwiązany, a Polacy rozproszyli się po francuskich batalionach gwardii narodowej.

Drugą próbę utworzenia samodzielnej formacji wojskowej podjęli emigranci polscy w Lyonie, dokąd po upadku cesarstwa przyjechał związany z francuskimi działaczami republikańskimi Bronisław Wołowski, redaktor pisma „La Fédération”. Początkowo stwarzano mu trudności, ale po przybyciu Leona Gambetty z Paryża i Garibaldiego z Włoch 20 października została wydana przez Polaków odezwa w sprawie utworzenia legionu, który miał być podporządkowany Garibaldiemu, a oddany pod bezpośrednie dowództwo Jarosława Dąbrowskiego. Ten jednak nie mógł wydostać się z oblężonego Paryża. Zatem oddział, do którego napływali ochotnicy polscy z Francji, Szwajcarii, Włoch, Anglii, a nawet z Galicji nie zdążył wejść do akcji, pełniąc służbę garnizonową w Alpach¹¹. Inna próba utworzenia polskiej formacji miała miejsce w Tours, gdzie powstał tzw. Legion Zagraniczny, który poniósł ciężkie straty w walkach nad Loarą.

Wielu Polaków walczyło ponadto w ramach oddziałów francuskich. Dowódcą 1 brygady w wojskach Garibaldiego był znany komendant II korpusu w czasie powstania styczniowego gen. Józef Hauke-Bosak, który 21 stycznia 1871 r. zginął w okolicach Dijon¹². W kampanii nad Loarą odznaczył się Ernest Lipowski, mianowany generałem. Oddziały polskich wolnych strzelców walczyły w ramach armii Wogezów¹³, wielu Polaków wchodziło w skład batalionów Gwardii Narodowej w oblężonym Paryżu. Niektórzy coraz ściślej wiązali się z antyrządową

⁷ J. Dąbrowski, *Listy*, wyd. R. Gerber, Warszawa 1960, s. 109–111.

⁸ K. Wyczańska, *Polacy w Komunie Paryskiej 1871 roku*, Warszawa 1957, s. 42.

⁹ J. W. Borejsza, *op. cit.*, s. 384.

¹⁰ M. Złotorzycka, *Próba utworzenia polskiego oddziału w czasie oblężenia Paryża przez Prusaków (1870–1871)*, „Niepodległość”, t. XI, 1935, s. 343.

¹¹ B. Wołowski, *Z pamiętnika tułacza. Legion polski we Francji w 1870–1871*, Lwów 1873.

¹² E. Kozłowski, *Na barykadach Paryża*, Warszawa 1971, s. 34–35.

¹³ L. Wołowski, *Campagne de 1870–1871. Corps franc des Vosges (l'armée de l'Est)...*, Paris 1871.

opozycją, zrażeni nieudolnością Rządu Obrony Narodowej. Z ostrą krytyką błędów wojskowych, popełnionych przez generała Louisa Trochu wystąpił na łamach radykalnej prasy francuskiej Jarosław Dąbrowski¹⁴.

Do Komuny Paryskiej zgłosiło akces kilkuset Polaków i obok Belgów stanowili oni największą grupę obcokrajowców. Tylko kilku Polaków zajęło stanowiska we władzach cywilnych Komuny. Oprócz czterech generałów, to jest Jarosława Dąbrowskiego, Walerego Wróblewskiego, Augusta Okołowicza i Romana Czarnowskiego, Polacy dostarczyli Komunie kilkudziesięciu oficerów, którzy zajmowali wiele odpowiedzialnych stanowisk dowódczych. W końcu kwietnia 1871 r. utworzono w Paryżu Komitet Socjaldemokratyczny Polski, który powołał do życia specjalny batalion „Wolnych Strzelców Polskich”, walczący na barykadach aż do końca. Jarosław Dąbrowski, związany dość silnie z blankistami, pełnił najpierw funkcję dowódcy 12 legii, potem był komendantem miasta, dowódcą 1 armii, przejściowo także naczelnym dowódcą wojsk Komuny. Zginął 23 maja. Wróblewski, który zgłosił akces do Komuny dopiero 7 kwietnia, pociągając za sobą wielu Polaków, dowodził frontem południowo-zachodnim i 3 armią, walczył do końca, ale jak wiadomo uniknął śmierci. Wielu Polaków zginęło na barykadach, wielu padło ofiarą represji Wersalczyków, zostało skazanych na śmierć lub deportację¹⁵. Tak liczny udział emigrantów polskich w Komunie Paryskiej był spowodowany faktem, że uważali oni Komunę za ostatnią szansę ocalenia Francji jako państwa demokratycznego, które mogłoby w przyszłości poprzeć sprawę polską. Ponadto emigranci polscy przez kilkuletnią pracę zawodową, często w środowisku proletariackim, byli już dość ściśle związani z ludem i kołami demokratycznymi Paryża, a przez ostatnie kilka miesięcy związki te uległy wzmocnieniu w szeregach Gwardii Narodowej w walce z najazdem pruskim. Pewna, niewielka zresztą część emigrantów, utrzymująca związek z I Międzynarodówką, przystąpiła do Komuny, widząc w niej szansę realizacji idei socjalistycznych.

Wydarzenia 1871 r. spowodowały rozbitcie emigracji polskiej. Liczny udział Polaków w Komunie ściągnął represje policyjne nie tylko na uczestników rewolucji, ale i na tych, którzy nie byli wmieszani w wypadki. Polacy stali się przedmiotem nagonki prasowej pism pravicowych i zostali uznani za osoby niepożądane. Znaczna część emigrantów opuściła Francję, szukając schronienia w Szwajcarii, Belgii i Anglii. Rozpoczął się dość masowy powrót Polaków do Galicji, która w ramach Austro-Węgier uzyskała autonomię i znośne warunki bytu. Niektórzy emigranci wracali do zaboru pruskiego, a nawet i do rosyjskiego. Rozkła-

¹⁴ *Trochu comme organisateur et général en chef. Conférence au Club Révolutionnaire a Paris. Par le colonel J. Dąbrowski.* (Wyd. polskie, Warszawa 1955).

¹⁵ Niepełną listę imienną Polaków walczących w Komunie zamieszcza K. Wyczańska, *op. cit.*, aneks A.

dowi uległy wszystkie dotychczasowe organizacje emigracyjne. Przestało istnieć Zjednoczenie Emigracji Polskiej, Organizacja Ogółu, Towarzystwo Demokratyczne i Ognisko Republikańskie Polskie. U podstaw likwidacji tej tak żywej uprzednio działalności politycznej emigracji polskiej leżały nie tyle represje władz francuskich, choć dotknęły one główne dotąd skupisko emigrantów, ile fakt, że klęska Francji 1870 r., powstanie Drugiej Rzeszy Niemieckiej, wznowienie sojuszu trzech cesarzy i nowy układ sił w Europie na kilka dziesięcioleci usunęły sprawę polską w cień, a polskie dążenia niepodległościowe pozbawiły szans realizacji. Przez kilkanaście jeszcze lat w różnych krajach Europy działały drobne polskie grupy emigracyjne, przeważnie radykalno-lewicowe. Ożywiały się one w okresach napięć stosunków międzynarodowych (zwłaszcza 1874 i 1876/1877 r.), ale nie były już zdolne do odegrania większej roli politycznej. Nie zatem klęska powstania 1863/1864 r., a dopiero 1871 r. zamykał okres polskiego romantyzmu i walk niepodległościowych, w których emigracja polska odgrywała przez lat kilkadziesiąt tak wielką rolę.